

Sygn. akt I CSK 616/18

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości A. P. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo-Uslugowe A. w upadłości likwidacyjnej w K. przeciwko O. spółce z o.o. w W. o zapłatę, na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 9 maja 2019 r., na skutek skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 27 kwietnia 2018 r., sygn. akt VII AGa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 maja 2017 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od O. sp. z o.o. w W. na rzecz syndyka masy upadłości A. P., prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe „A.”, kwotę 170 739,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi i oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2).

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanej.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, pozwana wskazała przyczyny kasacyjne określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

W jej ocenie w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do pytania, czy przez odpadnięcie podstawy świadczenia w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. należy rozumieć wyłącznie definitywne odpadnięcie materialnoprawnych podstaw zobowiązania łączącego dłużnika z wierzycielem, czy także formalnoprawne okoliczności, niezwiązane ściśle z istniejącym zobowiązaniem, a to m. in. ze statusem osoby dłużnika, które okresowo i niedefinitywnie wpływają na możliwość zaspokojenia wierzyciela w określonej prawem procedurze.

Ponadto - zdaniem skarżącej - dokonana przez Sąd Apelacyjny wykładnia przepisów powszechnie obowiązującego prawa, które legły u podstaw zaskarżonego wyroku, budzi poważne wątpliwości. W zakresie wykładni art. 410 § 2 k.c. dotyczą one tego, czy ogłoszenie upadłości dłużnika i związany z tym brak możliwości przekazania przez komornika środków wierzycielowi, wynikający z art. 140 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze (w brzmieniu obowiązującym do dnia jego uchylecia, ostatni tekst jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 233, dalej - „p.u.n.”), jest równoznaczny z odpadnięciem podstawy prawnej (definitywnym) do przekazania wierzycielowi przez komornika zajętych środków i nienależnością świadczenia spełnionego po ogłoszeniu upadłości. Wykładni wymaga też art. 140 ust. 1 p.u.n., a poważne wątpliwości dotyczą możliwości przypisania negatywnych skutków naruszenia normy wynikającej z tego przepisu podmiotowi innemu niż komornik prowadzącemu konkretne postępowanie egzekucyjne, w szczególności wierzycielowi inicjującemu to postępowanie (czy wierzyciel jest zdolny do naruszenia tej normy), jak również możliwości zastosowania przepisu do kwot wydanych w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym, w okresie między jego zawieszeniem a uzyskaniem przez komornika informacji o ogłoszeniu upadłości dłużnika i uznania takiego wydania za działanie zawinione, ponadto ustalenia obowiązku wierzyciela zwrotu sum przekazanych mu przez komornika w tym okresie, choć wierzyciel nie jest adresatem normy, a dłużnik może domagać się odszkodowania od komornika,

czy wreszcie - w razie uznania, że przepis umożliwia zobowiązanie wierzyciela do zwrotu kwot otrzymanych od komornika - kwestii, czy legitymacja czynna do dochodzenia zwrotu tej kwoty przysługuje komornikowi, który faktycznie świadczył na rzecz wierzyciela, czy też dłużnikowi, wobec którego ogłoszono upadłość, a który poniósł ekonomiczny ciężar tego świadczenia.

Oczywistą zasadność skargi kasacyjnej pozwana wiąże z zaniechaniem przeprowadzenia przez Sądy *meriti* „testu” zaistnienia przesłanki określonej w art. 411 pkt 2 k.c., gdyż jego dokonanie musiałoby prowadzić do oddalenia powództwa. Ponadto z oceną Sądu Apelacyjnego, że zaniechanie przez wierzyciela zwrotu kwoty otrzymanej od komornika wbrew art. 140 p.u.n. stanowi czyn niedozwolony (art. 415 k.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał przyczynę określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., powinien odpowiednio

sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego zagadnienia (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, nie publ.; z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, nie publ.). Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2012 r., II CSK 180/12, nie publ. oraz z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, nie publ.), wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.).

Z kolei powołanie się na przyczynę kasacyjną przewidzianą w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania przez stronę skarżącą, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania, w drodze stosownego jurydycznego wywodu, na czym owe wątpliwości polegają, a także że mają one poważny oraz rzeczywisty charakter i ich rozstrzygnięcie wiąże się z rozpatrywaną sprawą i jest istotne z punktu widzenia wyniku postępowania oraz publicznoprawnych funkcji skargi kasacyjnej. Jeżeli podstawą wniosku w tym zakresie jest twierdzenie o występujących w orzecznictwie sądowym rozbieżnościach wynikających z dokonywania przez sądy różnej wykładni przepisu, konieczne jest wskazanie rozbieżnych orzeczeń, dokonanie ich analizy i wykazanie, że rozbieżność wynika z różnej wykładni przepisu (por. m. in. postanowienia z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, nie publ., z dnia 28 marca 2007 r., II CSK 84/07, nie publ., z dnia 8 lipca 2008 r. I CSK 111/08, nie publ., z dnia 20 listopada 2015 r., III CSK 269/15, niepubl., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, niepubl., z dnia 3 sierpnia 2017 r., IV CSK 85/17, nie publ., z dnia 7 grudnia 2017 r., I CSK 499/17, nie publ., z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, nie publ.).

Zagadnienie i wątpliwości interpretacyjne przedstawione przez pozwaną nie czynią zadość przedstawionym wymaganiom, w świetle bowiem dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego i argumentacji przytoczonej w skardze kasacyjnej nie można stwierdzić, że wywołują one poważne wątpliwości.

W kontekście wywodów dotyczących art. 411 pkt 1 k.c. skarżący dostrzegł wprawdzie podobieństwo stanu faktycznego rozpatrywanego w niniejszej sprawie do stanów leżących u podstaw kilku wyroków Sądu Najwyższego, jednakże całkowicie przemilczał je w swych rozważaniach odnoszących się do art. 410 § 2 k.c. W ten sposób pozbawił się możliwości wykazania, że podobieństwo to jest pozorne, a sporna kwestia wymaga ponownego rozpatrzenia w zmienionym kontekście. Było to istotne, ponieważ podobieństwo to narzuca się w sposób wyraźny. W okolicznościach niniejszej sprawy podstawą tezy Sądów obu instancji o odpadnięciu podstawy prawnej uzasadniającej przekazanie pozwanej środków zajętych w postępowaniu egzekucyjnym był art. 140 ust. 1 p.u.n., w myśl którego „Postępowanie egzekucyjne dotyczące wierzytelności objętej z mocy prawa układem, wszczęte przed ogłoszeniem upadłości, ulega zawieszeniu z mocy prawa z dniem ogłoszenia upadłości. Sumy uzyskane w zawieszonym postępowaniu, a jeszcze niewydane, przelewa się do masy upadłości po uprawomocnieniu się postanowienia o ogłoszeniu upadłości” (ust. 2 przewidywał, że „Po ogłoszeniu upadłości jest niedopuszczalne wykonanie wydanego przed ogłoszeniem upadłości dłużnika postanowienia o zabezpieczeniu roszczenia wynikającego z wierzytelności objętej z mocy prawa układem”). W związku z tym należy zwrócić uwagę, że zgodnie z równolegle obowiązującym art. 87 p.u.n. „Od dnia ogłoszenia upadłości z możliwością zawarcia układu do dnia uprawomocnienia się postanowienia o zatwierdzeniu układu albo o umorzeniu postępowania, upadły albo zarządca nie mogą spełniać świadczeń wynikających z wierzytelności, które z mocy prawa są objęte układem”. W doktrynie nie budzi wątpliwości, że wskazane unormowania wyrażają tę samą myśl i wzajemnie się uzupełniają. W orzecznictwie ukształtowanym na gruncie art. 87 p.u.n. wyjaśniono zaś, że przewidziany w nim zakaz obejmuje także sytuacje, w których zobowiązanie do takiego świadczenia powstało jeszcze przed ogłoszeniem upadłości, i ma charakter bezwzględny w tym sensie, iż jego naruszenie prowadzi do powstania po stronie upadłego

(syndyka masy upadłości płacącego dłużnika) roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia (art. 410 § 2 k.c.). Wiąże się to z oceną, że czynność zapłaty jest nieważna lub że spełnione przez upadłego świadczenie wynikające z wcześniej powstałego, ważnego zobowiązania, wskutek ogłoszenia upadłości pozbawione jest – z punktu widzenia masy upadłości - podstawy prawnej (podstawa ta odpada). Poglądom tym towarzyszy założenie, że wierzyciele, których wierzytelności zostały objęte układem, nie powinni otrzymywać zaspokojenia w inny sposób, niż tylko poprzez realizację zawartego i zatwierdzonego układu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2014 r., IV CSK 684/13, nie publ., z dnia 27 maja 2015 r., II CSK 412/14 i II CSK 413/14, nie publ., i z dnia 22 kwietnia 2016 r., II CSK 333/15, nie publ.). Nie widać racji - a w każdym razie pozwana ich nie wskazała - które przemawiałyby za odmienną oceną znaczenia art. 140 p.u.n. Wydaje się jasne, że także ten przepis zapobiegać ma - po ogłoszeniu upadłości - zaspokojeniu poszczególnych właścicieli poza układem. Reguła, że sumy uzyskane w zawieszonym postępowaniu, a jeszcze niewydane, powinny być „przelane do masy upadłości”, zawiera w sobie bezwzględny zakaz dysponowania nimi w innym sposób, w tym przekazywania ich wierzycielowi, którego naruszenie - podobnie jak naruszenie art. 87 p.u.n. - pociąga za sobą nieważność lub bezpodstawność zapłaty i możliwość żądania ich zwrotu „do masy upadłości”. W literaturze nie budzi przy tym wątpliwości, że żądać tego zwrotu może sam dłużnik, za czym przemawia także okoliczność, iż to on (masa upadłości) jest zubożony. Bezwzględność zakazu oznacza, że dotyczy on także kwot wydanych w zawieszonym postępowaniu egzekucyjnym, w okresie między jego zawieszeniem a uzyskaniem przez komornika informacji o ogłoszeniu upadłości dłużnika, jak również to, iż negatywne skutki naruszenia art. 140 p.u.n. może ponosić także wierzyciel, niezależnie od jego zawinienia.

Paralelnie do orzecznictwa dotyczącego art. 87 p.u.n. można też zakładać - co trafnie dostrzega skarżący - że owe negatywne skutki mogą być łagodzone z odwołaniem do art. 411 pkt 2 k.c., tzn. ze względu na wyjątkowe okoliczności można uznać, iż mimo naruszenia zakazu przewidzianego w art. 140 p.u.n. wyłączony może zostać obowiązek zwrotu spełnionego świadczenia, jeżeli jego spełnienie okaże się zgodne z zasadami współżycia społecznego, a żądaniu zwrotu

sprzeciwia się poczucie sprawiedliwości (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2014 r., IV CSK 684/13, nie publ., z dnia 27 maja 2015 r., II CSK 412/14 i II CSK 413/14, nie publ. i z dnia 22 kwietnia 2016 r., II CSK 333/15, nie publ.). Wbrew zarzutom pozwanej nie można jednak uznać, że nierozpatrzenie tej ewentualności przez Sady *meriti* przesądza oczywistą zasadność skargi kasacyjnej. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem ma ona miejsce tylko wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.) oraz że w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ.; z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, nie publ.; z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ.). W związku z tym należy zwrócić uwagę, że w stanach faktycznych, w których Sąd Najwyższy opowiadał się za zastosowaniem art. 411 pkt 2 k.c. każdorazowo istotne znaczenie przypisywał zwłaszcza dobrej wierze wierzyciela i długiemu okresowi, jaki minął między uzyskaniem przezeń świadczenia a skierowaniem doń żądania zwrotu. Tymczasem w okolicznościach sprawy kwestia ta (i zasadność skargi kasacyjnej) jest daleka od oczywistości, jeżeli zważyć sekwencję zdarzeń, które prowadziły do zaspokojenia pozwanej. Z ustaleń wynika, że w dniu 30 stycznia 2013 r. A. P. złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu, a w dniu 5 lutego 2013 r. wniosła o zabezpieczenie majątku przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego Km (...)/13 toczącego się z wniosku pozwanej. Stosowne postanowienie zabezpieczające zostało wydane w dniu 11 lutego 2013 r. W toku egzekucji komornik zajął środki pieniężne w kwotach 112.292,90 i 58.446,28 zł, ale nie przekazał ich wierzycielowi, lecz złożył do depozytu sądowego. W tej sytuacji pozwana cofnęła wniosek o wszczęcie egzekucji, co skutkowało umorzeniem postępowania Km (...)/13 (postanowienie komornika z dnia 7 czerwca 2013 r.). W tydzień później, tj. w dniu 14 czerwca 2013 r. ten sam komornik sądowy wszczął na kolejny wniosek pozwanej egzekucję przeciwko A.P. celem wyegzekwowania tej samej wierzytelności - o czym pozwana została

zawiadomiona - przy czym sprawa była prowadzona pod nową sygnaturą Km (...)/13. Upadłość A. P. z możliwością zawarcia układu ogłoszono w dniu 19 czerwca 2013 r. Ponieważ nowa egzekucja nie była formalnie objęta postanowieniem zabezpieczającym, komornik przekazał pozwanej - w dniu 26 czerwca 2013 r. - zajętą wcześniej i złożoną do depozytu kwotę 170.739,18 zł.

O oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w ww. rozumieniu nie świadczy też pogląd Sądu Apelacyjnego, że zaniechanie przez pozwaną zwrotu kwoty otrzymanej od komornika wbrew art. 140 p.u.n. stanowi czyn niedozwolony (art. 415 k.c.), zważywszy, iż Sądy *meriti* wskazały także inną przyczynę wyłączającą dopuszczalność i skuteczność dokonania przez pozwaną potrącenia.

Z tych względów na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw